

MAŁGORZATA PYTLAK

## CMENTARZE ŚREDNIOWIECZNEGO GORZOWA WIELKOPOLSKIEGO

Cmentarz to miejsce wiecznego spoczynku i „przestrzeń kreująca osobliwą pamięć, nigdzie bodaj indziej tak się wyraźnie nie rysującą wspólnotę żywych i umarłych” (Kolbuszewski 1996, s. 18). W okresie średniowiecza cmentarz, porządkując przestrzeń wokół kościoła, odgrywał istotną rolę w zagospodarowaniu przestrzennym miasta. Od 1059 r., zgodnie z nakazami Kościoła, budując kościół lub kaplicę, należało wyznaczyć otaczającą świątynię przestrzeń grzebalną (Kolbuszewski 1996, s. 143).

Dnia 2 lipca 1257 r. margrabia brandenburski Jan nadał przywilej założenia miasta *Landisberch Nova* Albertowi Luge. Wraz z Albertem, zasadźcą i pierwszym sołtysem, na teren przyszłego miasta Gorzowa przybyła grupa niemieckich kolonistów. W dziejach ziem położonych w granicach kasztelanii santockiej rozpoczął się okres przekształceń osadniczych połączonych ze zmianą właściciela. Od XIII do XVI w. w Gorzowie znajdowały się trzy kościoły i dwie kaplice. Przy czterech z tych świątyń funkcjonowały cmentarze. Jedyną zachowaną do naszych czasów świątynią jest murowany kościół Wniebowzięcia NMP, dzisiejsza katedra, po-

czątkami sięgająca wieku XIII (Wędzki 1990, tam starsza literatura).

Do lat 90. XX w. w literaturze opisującej dzieje Gorzowa dominowało przekonanie, że został on założony na „surowym korzeniu”, albowiem na terenie miasta lokacyjnego nie natrafiono na ślady osadnictwa wczesnośredniowiecznego (Wędzki 1990, s. 24). Wywód ten opierał się na badaniach „zwiadowniczych” przeprowadzonych w 1958 r. na niewielkim obszarze Starego Miasta (Grzywaczykówna, Tetzlaff 1960, s. 228–229). Badania archeologiczne prowadzone w obrębie Starego Miasta w latach 90. XX i na początku XXI w., a także dokonana na ich podstawie analiza stosunków politycznych i kościelnych w Gorzowie w momencie lokacji kazała zrewidować dotychczasowy pogląd o okolicznościach założenia miasta. Na terenie Starego Miasta i przedmieść natrafiono bowiem na liczne ślady osadnictwa wczesnośredniowiecznego, co skłoniło T. Szczurka do stwierdzenia, że „w każdym jego [Gorzowa] zakątku znajdziemy ślady po osadach polskich” (Szczurek 2006, s. 98). Gorzów oddalony jest od Santoka ok. 10 km, obszar przyszłego miasta zasiedlali zatem zapewne polscy poddani pobliskiej kasztelanii santockiej.

### CMENTARZ PRZY KAPLICY ŚW. DUCHA NA PRZEDMIEŚCIU MŁYŃSKIM

Odkrycie fragmentu cmentarza znajdującego się po zachodniej stronie miasta, na terenie późniejszego Przedmieścia Młyńskiego, stanowi istotny argument za odrzuceniem tezy o lokacji miasta na „surowym korzeniu”. Latem 1923 r., podczas przygotowywania miejsca pod budowę domu przy ówczesnej Küstriner Strasse 13a, odkryto ludzkie kości i resztki muru – tak (w wolnym przekładzie) brzmi

początek sprawozdania ówczesnego gorzowskiego archeologa (Buchholz 1924, s. 2–8). Sprawozdanie to zostało opublikowane w lokalnym czasopiśmie rok po odkryciu, a w 1927 r. kolejnych informacji o odkryciu dostarczył F. Müller (Müller 1927). W efekcie dowiadujemy się m.in. o odsłonięciu datowanego na połowę XIV w. fundamentu, który należy wiązać z kaplicą św. Ducha. Kaplicę tę posa-

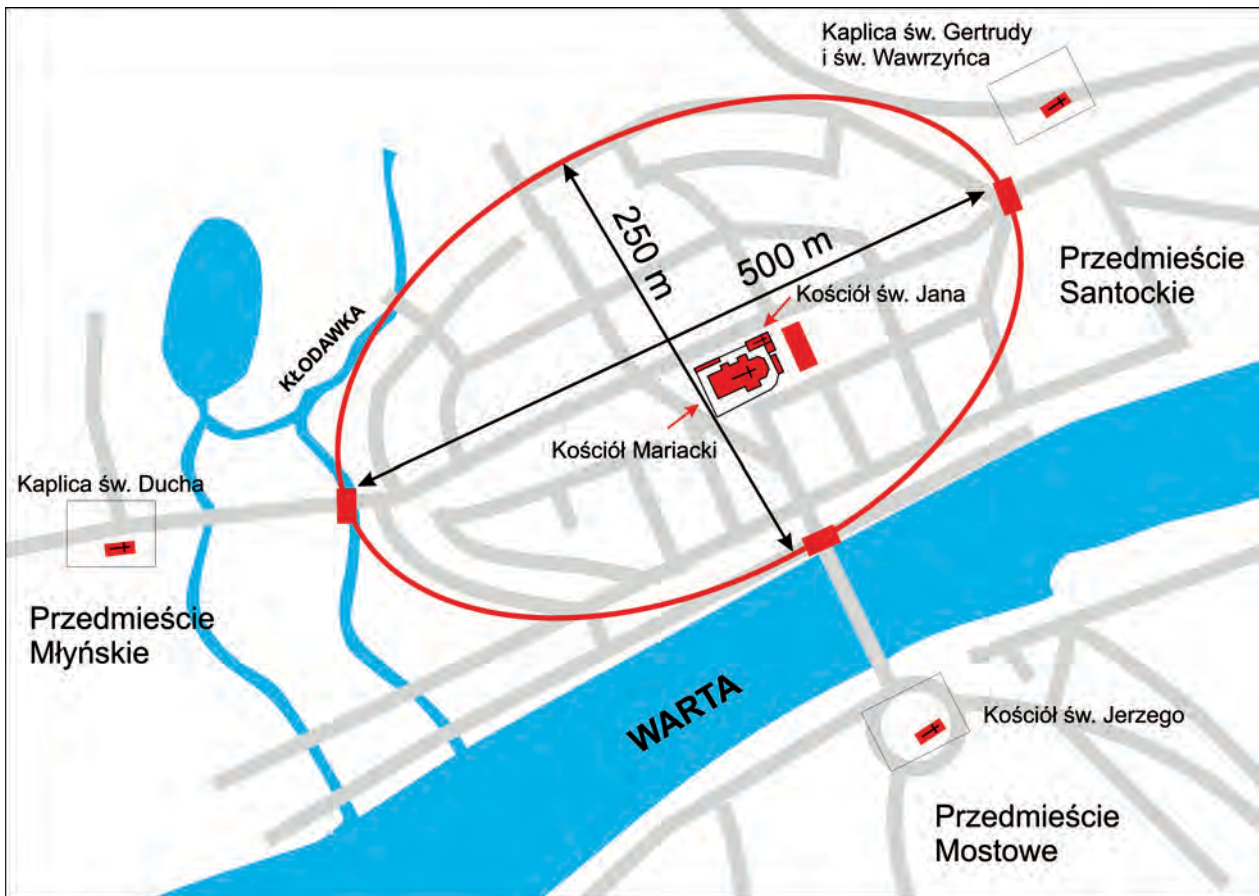
dowiono na starszym cmentarzu, niszcząc część pochówków szkieletowych. Zdaniem Buchholza ciała zmarłych ułożone były w rzędach, z głowami skierowanymi na wschód („Sie lagen in der Ostwestrichtung mit dem Kopf nach Osten”, Buchholz 1924, s. 4). Zarejestrowane ślady po drewnie badacz interpretował jako pozostałości trumien. Przy szkieletach zalegała warstwa kulturowa z ułankami ceramiki reprezentującej „des dritten slavischen Stils”. F. Buchholz datował ułamki naczyń znalezionych przy pochówkach na okres od końca XII do początku XIV w. i uważał, że ceramika słowiańska współwystępowała w „okręgu gorzowskim” z wczesną ceramiką niemiecką (Buchholz 1924, s. 6). W 1971 r. wzdłuż ul. Sikorskiego w Gorzowie (przed rokiem 1945 ten odcinek nosił nazwę Küstriner Strasse) prowadzono wykop pod gazociąg. Na odcinku od tzw. sukienic (dawne posesje Küstriner Strasse 13 i 13a) aż po budynek Zakładu Energetycznego (obecna ul. Sikorskiego 37) natrafiono na dużą liczbę szkieletów ludzkich, których ogromną większość zniszczono podczas prac ziemnych. Jedynie dwa groby zostały wyeksplorowane i opisane przez gorzowskiego archeologa T. Szczurka. Zmarłych ułożono na plecach, ze zgiętymi w łokciach i złożonymi na piersiach rękoma. Głowy mieli skierowane na wschód. W jednym grobie znaleziono gliniany prześlik, żelazny gwóźdź, fragment świńskiej szczęki oraz kilka fragmentów ceramiki wczesnośredniowiecznej. Badacz określił wówczas chronologię cmentarzyska na okres od X do XIII w. (Szczurek 1974, s. 215–217)<sup>1</sup>. Warto zwrócić uwagę na odnotowany zarówno przez badaczy niemieckich, jak i przez polskiego archeologa układ odkrytych szkieletów: zmarłych grzebano wzdłuż linii wschód–zachód, z głowami skierowanymi na wschód. Średniowieczny zwyczaj orientowania zmarłych wzdłuż osi wschód–zachód, ale głową na zachód, tak aby zmarły, zmartwychwstając, patrzył na wschód, znajduje uzasadnienie w przeświadczeniu ówczesnych chrześcijan o powtórny przyjsciu Chrystusa na ziemię ze wschodu (Rębkowski 2007, s. 94; Sulowska-Tuszyńska 2006, s. 148). Na funkcjonujących na ziemiach polskich od X do XII w. nekropoliach obserwuje się dominację szkieletów leżących czaszkami na zachód, ale nie brakuje też odmiennie pochowanych zmar-

łych. Najbliższe gorzowskiemu przykłady średniowiecznych nekropoli znajdujemy w Santoku. Na odkrytym tam fragmencie cmentarza z 2. poł. X i 1. poł. XI w. natrafiono na kilka grobów o zmiennej orientacji (głowy zmarłych skierowane były na wschód, zachód lub południe) (Brzeżycki 1997, s. 7–43). Z kolei na nekropoli z XIII w., otaczającej najprawdopodobniej kościół św. Andrzeja, zmarłych pochowano zgodnie z orientacją budynku, głowami na zachód (Kurnatowska 1995, s. 16). Dzieje gorzowskiego cmentarza rysują się zatem następująco: nekropola została założona przez ludność polską podległą kasztelanii santockiej w XII w. i funkcjonowała do 1. poł. XIV w. Z końcem XIII w. obszar ten został wchłonięty przez nowo powstałe brandenburskie miasto Landisberch Nova. Nie znamy wielkości cmentarza, ale na podstawie relacji pana Błaszczyka można mówić o kilkuset (300) pochówkach. Według badaczy polskich i niemieckich zmarli na tej nekropoli chowani byli w rzędach, w osi wschód–zachód, z głowami skierowanymi na wschód i z rękoma skrzyżowanymi na piersiach. Oprócz prześlika nie znaleziono żadnego wyposażenia w grobach, aczkolwiek zarejestrowano ślady po trumnach. Jedynie ułamki ceramiki pozwalają datować cmentarz na okres od XII do początku XIV w. Fragmentarycznie przebadana nekropola pozwoliła na zaobserwowanie nietypowego dla średniowiecza rytu pogrzebowego. Być może dotyczy on jedynie części pochówków.

W związku z omawianym cmentarzem należy zadać jeszcze jedno pytanie: czy był on powiązany z kościołem lub kaplicą? Jeśli weźmiemy pod uwagę, że w XII w. w Polsce nastąpił rozwój sieci kościołów parafialnych, a na terenach gęściej zaludnionych odległość między kościołami mogła wynosić nawet poniżej 10 km (Kłoczowski 2007, s. 31; Wiśniowski 1988, s. 426–428), wydaje się prawdopodobne, że opisywany cmentarz miał swoją świątynię. W najstarszym zachowanym dokumencie gorzowskim, pochodzącym z końca XIII w., zostały wymienione dwie świątynie – kościół główny (dzisiaj katedra Wniebowzięcia NMP) oraz *domo sancti spiritus*, czyli kaplica św. Ducha<sup>2</sup>. W historii Go-

<sup>1</sup> T. Szczurek zawęził datowanie odkrytych w 1971 r. grobów na okres od XII do XIII w. Historia odkrywania polskiego cmentarza na ul. Sikorskiego powróciła w 2008 r. Autorce artykułu, prowadzącej nadzór archeologiczny nad budową sieci gazowej na jednej z ulic Gorzowa, przekazano szkic z przebiegiem wykopu gazowniczego wzdłuż ul. Sikorskiego, z zaznaczonym odcinkiem prac ziemnych z 1971 r.; autorem szkicu jest pan Błaszczyk.

<sup>2</sup> W dokumencie z 2 II 1297 r. znajdujemy zapis o zatwierdzonej przez margrabiego Albrechta umowie między proboszczem Hermanem z kościoła głównego w Landsbergu a radą miasta. W zamian za odprowadzanie codziennie *in domo sancti spiritus* (w kaplicy św. Ducha) poranną mszę świętą ów Herman oraz jego następcy mieli raz w roku, na św. Marcina (11 XI), otrzymywać z dochodu (*Einkünfte*) tej kaplicy 4 wisple zboża. W razie nieuiszczenia powyższej zapłaty kapłani mieli być zwolnieni z tej posługi (Syska 2006, s. 14–15, tam starsza literatura).



Ryc. 1. Rozmieszczenie kościołów i kaplic w XV-wiecznym Gorzowie Wielkopolskim  
 Abb. 1. Die Unterbringung der Kirchen und Kapellen in Gorzów Wielkopolski im 15. Jh.

rzowa napisanej przez niemieckiego historyka R. Eckerta czytamy, że w 1345 r., podczas wielkiego pożaru miasta, spłonął stary drewniany kościół wraz z dokumentami kościelnymi (Eckert 1890, s. 26). Być może stary drewniany kościół i *domo sancti spiritus* to ta sama świątynia, która początkowo była powiązana z omawianym cmentarzem.

Odkrycie cmentarza oraz śladów osadnictwa wczesnośredniowiecznego na terenie Starego Miasta i przedmieść potwierdza istnienie osady polskiej, być może targowej, w miejscu późniejszego miasta<sup>3</sup>. Prawdopodobnie pozostałością tej polskiej osady była chyłka, znajdująca się obecnie na styku ul. 11 Listopada i Sikorskiego.

Jak wynika ze wspomnianych powyżej badań Müllera, w połowie XIV w. na cmentarzu wybudowano najpewniej ceglana kaplicę św. Ducha. Kaplica ta została zniszczona w 1433 r. podczas najazdu na miasto wojsk husyckich. Odbudowano ją na przełomie XV i XVI w., a według przekazów funkcjo-

nowała do okresu wojny trzydziestoletniej. Zachował się plan miasta z 1648 r., na którym prawdopodobnie widnieje ta kaplica – lokalizacja jednego z zaznaczonych na planie budynków odpowiada miejscu odkrycia fundamentów na ul. Sikorskiego. Wojska szwedzkie zniszczyły na przedmieściach Gorzowa trzy kościoły, w tym opisywaną kaplicę. Na jej miejscu pobudowano dom, który został rozebrany w XVIII w., kolejny zaczęto budować w 1923 r. (Wróblewska 1964, s. 49–52). Kaplica św. Ducha miała być powiązana ze szpitalem i cmentarzem (Wróblewska 1964, s. 51). G. Wróblewska umiejscawia późnośredniowieczną nekropole na dzisiejszym pl. Wolności, w pewnej odległości od kaplicy (Wróblewska 1964, s. 51–52). Kłóci się to ze wspomnianym, obowiązującym w wiekach średnich nakazem zakładania cmentarzy wokół kościołów i kaplic (Kolbuszewski 1996, s. 143). Należy jednak zwrócić uwagę, że podczas prac ziemnych wokół domniemanego muru kaplicy ani w jej pobliżu nie zarejestrowano pochówków późnośredniowiecznych. W miejscu obecnego pl. Wolności został założony w 1729 r. cmentarz parafialny. Stało się to

<sup>3</sup> Teoria G. Wróblewskiej o lokacji miasta w miejscu osady targowej (Wróblewska 1964, s. 18).

po likwidacji cmentarza wokół kościoła Mariackiego na Rynku (Boras 1990, s. 143). Cmentarz ten przestał funkcjonować w połowie XIX w., następnie w jego miejscu założono skwer. Pod koniec II wojny światowej grzebano na tym skwerze żołnierzy radzieckich zmarłych w pobliskim lazarecie. Podczas różnego rodzaju prac ziemnych, które były prowadzone na ogół na skrajach skweru, znajdowano przemieszane ludzkie kości, które łączono raczej z XX-wiecznymi dziejami miasta. Brak pochówków z późnego średniowiecza w miejscach badanych przez archeologów może być wynikiem zniszczenia

grobów podczas prac budowlanych, prowadzonych w okresie nowożytnym. Należy także pamiętać, że nie przebadano całego terenu, i podczas kolejnych prac ziemnych może dojść do odkrycia cmentarza.

Być może „stary drewniany kościół” służył ludności polskiej przed lokacją miasta, a także kilkadziesiąt lat po tym fakcie. Wraz z rozwojem Gorzowa i zwiększoną kolonizacją zmienił swoje funkcje i stał się u schyłku średniowiecza kaplicą św. Ducha, która razem ze szpitalem przeznaczona była dla podróżnych, ubogich i chorych.

#### CMENTARZ PRZY KOŚCIELE WNIĘBOWZIĘCIA NMP (OBECNIE KOŚCIÓŁ KATEDRALNY) NA STARYM RYNKU

Cmentarz przy najstarszym zachowanym w mieście kościele funkcjonował najpewniej od momentu konsekracji świątyni (2. poł. XIII w.) do 1729 r. Wielkość nekropoli zmieniała się wraz z rozbudową świątyni. Nawa główna kościoła Mariackiego wraz z wieżą została zbudowana w latach 60. lub 70. XIII w. Do południowej nawy kościoła dobudowano dwie kaplice: św. Urbana w 1385 r. i NMP w 1431 r. Obydwie kaplice rozebrano w XIX w. (Wędzki 1990, tam starsza literatura). Kolejny etap rozbudowy świątyni wyznacza wzniesienie w końcu XV w. prezbiterium i piętra zakrystii (Wędzki 1990, tam starsza literatura). Na podstawie planu miasta z 1719 r., na którym widnieje ogrodzenie cmentarza, można w przybliżeniu określić jego wielkość w okresie, gdy był on największy. Długość opisywanej nekropoli wynosiła 52 m, a szerokość 17 m. Podczas prac archeologicznych prowadzonych w 1996 r. przy odsłanianiu relikwów kaplicy św. Urbana natrafiono na przemieszane kości ludzkie, które znajdowały się zarówno wewnątrz kaplicy, jak i na zewnątrz, po jej stronie wschodniej i zachodniej (Pytlak 1997, s. 367). Wyeksplorowano cztery pochówki szkieletowe, z których tylko jeden był w pełni zachowany. Znajdował się on poza murem kaplicy, po jej stronie wschodniej. Zmarły leżał na boku, na osi wschód–zachód, z głową skierowaną na zachód. W pobliżu tego szkieletu wydobyto nieuszkodzony dzbanek datowany na początek XIV w. oraz połówkę denara z 2. poł. XIII w. Po drugiej stronie kaplicy wydobyto trzy częściowo zachowane szkielety, ułożone głowami na zachód. Pochówki znajdowały się jeden na drugim, najniższej położony leżał na calcu. Nie zarejestrowano śladów po trumnach ani żadnego wyposażenia grobowego. Natomiast drewniane fragmenty trumien, uchwyty trumienne, gwoździe, guziki, gwoźdźniki, ozdoby, zbiór 27 monet,

w tym siedem brakteatów, oraz liczne cegły i detale architektoniczne wydobyto z wnętrza kaplicy św. Urbana (Pytlak 1997, s. 367; Szczurek 1998, s. 189–210). Pozyskany materiał ruchomy był przemieszany na skutek zasypania budowli w XIX w. Uważa się, że dolna część tej kaplicy mogła pełnić funkcje ossuarium. Uzupełnieniem danych o cmentarzu przy kościele Mariackim są wyniki nadzoru archeologicznego prowadzonego podczas budowy ciepłociągu w 2004 r. Ciepłociąg ten biegł w odległości ok. 2 m od prezbiterium świątyni. W wykopie zarejestrowano resztki późnośredniowiecznej warstwy kulturowej z ułamkami naczyń oraz zniszczone pochówki szkieletowe (Pytlak 2004). Cmentarz przy kościele Mariackim w Gorzowie początkowo służył wszystkim mieszkańcom miasta, ale w XVI w. – najpewniej z powodu ograniczonego terenu, który miasto mogło przeznaczyć na ten cel – opłaty za miejsce pochówku wzrosły z 4 do 28 talarów. Wygórowana cena spowodowała, że tylko bogaci wykupywali miejsca na tym cmentarzu, a ubodzy byli grzebani na cmentarzach znajdujących się na przedmieściach (Engelien, Henning 1857, s. 109). Należy dodać, że cenionym przez ważniejsze osobistości miejscem spoczynku było wnętrze kościoła. W XVI w. opłata za pochówek w kościele wzrosła z 4 do 28 talarów i 8 groszy i tym samym ograniczono liczbę osób, które grzebano w świątyni. Bez żadnej opłaty chowano jedynie proboszcza i burmistrza, zniżka zaś przysługiwała opiekunowi budynku kościelnego (Boras 1990, s. 110).

Badania archeologiczne w niewielkim stopniu przybliżyły obraz najważniejszej w wiekach średnich nekropolii miejskiej. Można przypuszczać, że w późnym średniowieczu zmarli byli grzebani zgodnie z obowiązującym rytym pogrzebowym: wzdłuż osi wschód–zachód, z głowami skierowanymi na zachód, bez wyposażenia. Niewielka liczba pochów-

ków wyeksplorowanych podczas prac archeologicznych prawdopodobnie wynika z nielicznych i wąskoprzestrzennych wykopów badawczych oraz ze zniszczenia cmentarza kolejnymi etapami rozbudowy świątyni.

Na Rynku, po północno-wschodniej stronie prezbiterium kościoła Mariackiego, miał znajdować się

kościół św. Jana. Jeśli znajdował się tam faktycznie – a przesłanki o tym świadczące są dosyć przekonujące – to była to w XV w. jedyna w mieście świątynia nieotoczona cmentarzem<sup>4</sup>. W literaturze istnieje przypuszczenie, że kościół ten pełnił funkcję kaplicy cmentarnej dla kościoła Mariackiego (Skaziński 1998, s. 61–73).

#### CMENTARZ PRZY KAPLICY ŚW. GERTRUDY I ŚW. WAWRZYŃCA NA PRZEDMIEŚCIU SANTOCKIM

Nieznane są początki kaplicy, która wraz ze szpitalem i cmentarzem na pewno istniała w XV w. i służyła podróżnym, chorym i w szczególności ubogim. Jedyne zachowane dokumenty dotyczące zatwierdzenia fundacji kaplicy albo ołtarza pochodzą z 17 października 1458 r. (CDB A, 18, s. 432). Kaplica św. Gertrudy i św. Wawrzyńca została zniszczona w okresie wojny trzydziestoletniej, ale spośród innych przedmiejskich świątyni wyróżnia się tym, że po zburzeniu, w latach 1696–1704, w jej miejscu zaczęto budować Kościół Zgody. Kościół istnieje do dziś i nosi obecnie wezwanie św. Antoniego Padewskiego i św. Stanisława Kostki. W latach 80. XX w.

do kościoła dobudowano klasztor Kapucynów. Z przekazów historycznych wiadomo, że to właśnie na cmentarzu przy kaplicy św. Gertrudy i św. Wawrzyńca od XVI w. nieodpłatnie grzebano mieszczan gorzowskich (Engelien, Henning 1857). Nie jest znana wielkość tego cmentarza. Wiadomo, że funkcjonował z przerwami do 1810 r. Od 1823 r. teren cmentarza przekształcano w park. Podczas kolejnych inwestycji podejmowanych w tym miejscu nekropola uległa zniszczeniu. W XVII-wiecznej literaturze dotyczącej tej kaplicy spotyka się wezwanie św. Katarzyny.

#### CMENTARZ PRZY KOŚCIELE ŚW. JERZEGO NA PRZEDMIEŚCIU MOSTOWYM

Gorzów w wiekach średnich był miastem należącym do dwóch diecezji. Prawobrzeżna część miasta podlegała biskupstwu pomorskiemu w Kamieniu, a jego lewa strona biskupstwu polskiemu w Poznaniu. Granicę między diecezjami wyznaczała Warta (Wędzki 1990, s. 35). Historia kościoła św. Jerzego i związanego z nim szpitala i cmentarza zaczęła się 11 marca 1360 r., kiedy to biskup poznański Jan V Doliwa erygował rzeczoną fundację „tuż za mostem na rzece Warcie” (Pytlak 2007, s. 98–101, tam starsza literatura), a skończyła 19 października 1506 r., kiedy to biskup poznański Jan Lubrański rozwiązał tę fundację, a jej uposażenie przeznaczył na szkołę miejską. Najprawdopodobniej budynek kościoła został ostatecznie zniszczony podczas wojny trzydziestoletniej. Wśród gorzowskich regionalistów i historyków już w XIX w. toczyła się dyskusja nad lokalizacją kościoła św. Jerzego, którą w 2006 r. przerwało odkrycie fragmentu cmentarza znajdującego się w odległości ok. 40 m od zejścia z mostu Staromiejskiego.

Odsłonięty fragment cmentarza, o długości ok. 19 m i szerokości ok. 5,5 m, odsłonięto na głębokości ok. 2,5 m poniżej poziomu obecnego gruntu (Pytlak 2007; 2008). Podczas badań wykopaliskowych w północno-wschodniej części ronda św. Jerzego

wyeksplorowano 91 grobów. Groby układały się wzdłuż osi wschód–zachód. Wyróżniono trzy ich skupiska, a największe nagromadzenie mogił zarejestrowano w skupisku trzecim. Groby wkopywano jedno w drugie, niszcząc wcześniejsze pochówki. Do badań antropologicznych oddano szczątki 91 osobników z 86 grobów oraz pięć czaszek, z których trzy znaleziono leżące luzem na terenie cmentarza, dwie zaś znajdowały się w grobie nr 61<sup>5</sup>. Na gorzowskiej nekropolii zmarli byli chowani na osi wschód–zachód, z głowami skierowanymi na zachód, w pozycji wyprostowanej, na plecach. Tylko trzy pochówki odbiegały od tej reguły: mężczyzna zmarły w wieku *adultus* został pogrzebany na brzuchu (grób nr 11), ok. 20-letni mężczyzna został pochowany w pozycji pólśdzącej (grób nr 63), a szkielet kobiety, która zmarła w wieku *adultus*, leżał wzdłuż osi północ–południe, z głową skierowaną na północ (grób nr 78). Dominowały pochówki pojedyncze, ale

<sup>4</sup> Do tych przesłanek należy zaliczyć: dokument z 1495 r., relikwiarz – rzeźbę przedstawiającą głowę św. Jana Chrzciciela na misie – oraz fundamenty budowli odkryte w latach 1928 i 1997 (Skaziński 1998, tam starsza literatura).

<sup>5</sup> Z powodu braku środków finansowych nie oddano do badań antropologicznych 16 najgorzej zachowanych szkieletów.

zarejestrowano także trzy groby dwuosobowe (groby nr 12, 30, 33), jeden trzyosobowy (16) i jeden czterosobowy (17, 18, 19, 20), aczkolwiek szkielety złożone w tym ostatnim były mocno zniszczone i sprawiały wrażenie wtórnie dołożonych. Ponadto w dwóch grobach zarejestrowano podwójny układ stratygraficzny (39, 76). Zmarłych przeważnie kładziono bezpośrednio do jam grobowych. Zaobserwowano jedynie sześć pochówków w trumnach, cztery na marach, dwa w drewnianej obstawie, a w jednym grobie znaleziono pustą trumnę lub luźną deskę. Na uwagę zasługuje grób nr 39 i 39a. Na ciele mężczyzny zmarłego w wieku *maturus* położono deskę, na której złożono ciało trzyletniego dziecka. Wśród zmarłych mieszczan gorzowskich „wyróżnionych” pochówkiem złożonym nie tylko z jamy grobowej zidentyfikowano: pięć kobiet, dwóch mężczyzn, jedną dziewczynę, jednego chłopca, dwoje dzieci. Nie znaleziono śladów specjalnego wyposażenia zmarłych, ani tych pogrzebanych w jamach grobowych, ani tych „wyróżnionych” bardziej skomplikowanymi pochówkami. Nie licząc jednego noża (grób nr 55), z grobów wydobyto ułamki ceramiki późnośredniowiecznej (siewej, 2. poł. XIV–XVI w.), ułamki dachówek typu mnich/mniszka, fragmenty cegieł oraz gwoździe. Mimo że w grobach nie natrafiono na ślady po ubiorach, można przypuszczać, po układzie kości szkieletu, że zmarli chowani byli w ubraniach bądź zawijani w całun, a w niektórych wypadkach ich ciała owijano także bandażami (groby nr 75, 89). Brak śladów po obuwiu w grobach mieszczan gorzowskich potwierdza praktykowanie średniowiecznego zwyczaju grzebania zmarłych bez butów (Sulkowska-Tuszyńska 2003, s. 139).

Badania antropologiczne pozwoliły rozpoznać wśród zmarłych 41% dzieci, 38,5% mężczyzn, 17,6% kobiet oraz 2,9% osobników, których płci nie udało się określić<sup>6</sup>. Spora liczba dzieci pochowanych na gorzowskiej nekropoli nie zaskakuje, ponieważ ma związek częstymi w tamtych czasach zgonami dzieci (Delimata 2004, s. 48–57). Natomiast interesujący jest fakt, że wśród przebadanych zmarłych nie natrafiono na szczątki ciężarnej, noworodka ani osobnika w wieku *senilis*; ponadto zarejestrowano 33 pochówki mężczyzn i tylko 14 kobiet w sile wieku. Ten nietypowy rozkład wieku i płci zmarłych pochowanych na omawianej nekropoli może sugerować istnienie kwater cmentarnych, odrębnych dla określonych grup zmarłych, ale trzeba też pamiętać, że przebadano zaledwie fragment cmentarza. Antropologom udało się odtworzyć przyżyciową wysokość ciała dla 40% zmarłych. Przeciętny wzrost dorosłego mężczyzny wyniósł ok. 173 cm, a kobiety ok. 159 cm. Analiza kostna pozwoliła określić choroby, które trapiły mieszkańców ówczesnego Gorzowa. Co najważniejsze, nie stwierdzono żadnych śladów trądu<sup>7</sup>. Zmarli pochowani na tym cmentarzu cierpieli na zmiany przeciążeniowe kręgosłupa oraz choroby uzębienia. Wśród przebadanych szczątków ludzkich natrafiono tylko na dwa przypadki stresu fizjologicznego. U mężczyzny zmarłego w wieku *maturus* (grób nr 81) stwierdzono pozostałości *cribra orbitalia*, a hipoplazję szkliwa zdiagnozowano u kilkunastoletniego chłopca (grób nr 91). W ocenie antropologów zmarli pochowani na tej nekropoli należeli do zamożniejszej części średniowiecznej społeczności miejskiej (Dąbrowski, Gronkiewicz 2007, s. 23).

## WNIOSKI

Odkrycie fragmentu wczesnośredniowiecznego cmentarza jest świadectwem osadnictwa polskiego istniejącego przed lokacją Gorzowa, a następnie współwystępującego z osadnictwem niemieckim. Stan rozpoznania archeologicznego pozwala na opis tylko fragmentów dwóch z czterech późnośredniowiecznych nekropoli miejskich – cmentarzy przy kościołach Mariackim i św. Jerzego. Wiedzę o pozostałych cmentarzach czerpiemy z przekazów historycznych. Zmarłych na obydwu rozpoznanych cmentarzach grzebano zgodnie z obowiązującym w średniowieczu rytym pogrzebowym. Nekropole znajdujące się na przedmieściach, przy kaplicach św. Ducha oraz św. Gertrudy i św. Wawrzyńca, służące najbiedniejszym, dowodzą przestrzegania jednego z podstawowych założeń ówczesnej etyki chrześci-

jańskiej – nakazu miłosierdzia (Słoń 2000, s. 6 i n.). Dbanie o chorych i ubogich było obowiązkiem władz zarówno miejskich, jak i kościelnych. Badania antropologiczne szczątków kostnych mieszczan gorzowskich pochowanych na cmentarzu przy kościele św. Jerzego świadczą o okresie ekonomicznej prosperity miasta, trwającym od 2. poł. XIV do XVI w.

<sup>6</sup> Badania przeprowadzili dr P. Dąbrowski i mgr S. Gronkiewicz w Katedrze Antropologii UW i w Zakładzie Antropologii PAN.

<sup>7</sup> Teoria mówiąca, że fundacja świętojerska była przeznaczona dla chorych na trąd, zrodziła się w XIX w. i mimo że wynikała z lapsusu językowego, przyjęła się i do niedawna funkcjonowała w literaturze (Pytlak 2007, tam starsza literatura).

LITERATURA

Skróty

- CDB – Codex Diplomaticus Brandenburgensis  
 FAP – Fontes Archaeologici Posnanienses  
 NM – Die Neumark. Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark  
 NRHA – Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny  
 WN – Wiadomości Numizmatyczne  
 ZZM – Zielonogórskie Zeszyty Muzealne
- Boras Z.  
 1990 *Miasto Gorzów w czasach nowożytnych*, red. J. Benyskiewicz, Z. Boras, A. Wędzki, Gorzów Wielkopolski, s. 79–151.
- Brzeżycki J.  
 1997 *Cmentarzysko i grodzisko średniowieczne na stanowisku 2 w Santoku*, w: D. Rymar, Z. Czarnuch (red.), *Santockie zamki*, Gorzów Wielkopolski, s. 7–43.
- Buchholz F.  
 1924 *Aufdeckung eines alten Friedhofes in Landsberg*, NM, t. 1, Landsberg a. W., s. 2–8.
- Dąbrowski P., Gronkiewicz S.  
 2007 *Wstępna ocena antropologiczna szczątków kostnych z cmentarzyska średniowiecznego w Gorzowie Wielkopolskim (XIV w.–XVI w.), stan. Gorzów Wlkp., ul. Grobla*, w: G. Balcerzak (red.) *Odkrycie cmentarza przy kościele św. Jerzego. Głosy do historii średniowiecznego Gorzowa Wielkopolskiego*, Gorzów Wielkopolski, s. 15–24.
- Delimata M.  
 2004 *Dziecko w Polsce średniowiecznej*, Poznań.
- Eckert R.  
 1890 *Geschichte von Landsberg a. W. Stadt und Kreis*, Landsberg.
- Engelien A., Henning Fr.  
 1857 *Geschichte der Stadt Landsberg an der Warthe von den ältesten Zeiten bis auf die Gegenwart*, Landsberg a. W.
- Grzywaczykówna T., Tetzlaff W.  
 1960 *Zwiadowcze badania archeologiczne w Gorzowie Wlkp.*, FAP, t. 11, s. 228–229.
- Kłoczowski J.  
 2007 *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Warszawa.
- Kolbuszewski J.  
 1996 *Cmentarze*, Wrocław.
- Kurnatowska Z.  
 1995 *Grody santockie w świetle dotychczasowych badań archeologicznych*, w: D. Rymar (red.), *Santok – początki grodu*, Gorzów Wielkopolski, s. 10–23.
- Müller R.  
 1927 *Neue Kunde von der Hl. Geistkapelle zu Landsberg*, NM, t. 4, Landsberg a. W., s. 22–29.
- Pytlak M.  
 1997 *Odkrycie średniowiecznej kaplicy przy katedralnym kościele mariackim w Gorzowie Wlkp.*, NRHA, t. 4, s. 363–373.  
 2007 „...tuż za mostem na rzece Warcie...”, cz. 1: *Odkrycie późnośredniowiecznego cmentarza*, NRHA, t. 14, s. 93–118.  
 2008 „...tuż za mostem na rzece Warcie...”, cz. 2: *Populacja średniowiecznych mieszczan gorzowskich świetle wykopalisk archeologicznych i badań antropologicznych*, NRHA, t. 15, s. 9–15.
- Rębkowski M.  
 2007 *Chryścianizacja Pomorza Zachodniego*, Szczecin.
- Skaziński B.  
 1998 *Kościół św. Jana Chrzciciela w Gorzowie*, NRHA, t. 5, s. 61–73.
- Słoń M.  
 2000 *Szpitala średniowiecznego Wrocławia*, Warszawa.
- Sulkowska-Tuszyńska K.  
 2003 *Strzelno. Obrazy śmierci*, w: *Materiały do dziejów kultury i sztuki Bydgoszczy i regionu*, t. 8, Bydgoszcz, s. 127–138.  
 2006 *Klasztor Norbertanek w Strzelnie (XII–XVI wiek) Sacrum i profanum*, Toruń.
- Syska E.  
 2006 *Dokumenty Gorzowa Wielkopolskiego (Landsbergu) z lat 1257–1373*, Gorzów Wielkopolski-Poznań.
- Szczurek T.  
 1974 *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Gorzowie Wlkp.*, ZZM, t. 4, s. 215–217.  
 1998 *Monety odkryte na Placu Katedralnym w Gorzowie Wlkp. a pieniądź rynku nowomarchijskiego*, WN, t. 42, s. 189–210.  
 2006 *Osadnictwo na terenie Gorzowa Wielkopolskiego przed lokacją miasta*, w: *Nowa Marchia – prowincja zapomniana – wspólne korzenie*, Zeszyty Naukowe, nr 6, Gorzów Wielkopolski, s. 97–197.
- Wędzki A.  
 1990 *Gorzów od czasów najdawniejszych do schyłku średniowiecza*, w: J. Benyskiewicz, Z. Boras, A. Wędzki (red.), *Dzieje Gorzowa*, t. 1, Gorzów Wielkopolski, s. 13–43.
- Wiśniowski E.  
 1988 *Kościół na ziemiach polskich w średniowieczu*, w: M.D. Knowles, D. Obolensky (red.), *Historia Kościoła*, t. 2, Warszawa, s. 417–461.
- Wróblewska G.  
 1964 *Dzieje miasta do połowy XIX wieku*, w: J. Wąsicki (red.), *Gorzów Wielkopolski. Przeszłość i teraźniejszość*, Poznań, s. 9–83.

MAŁGORZATA PYTLAK

DIE MITTELALTERLICHEN FRIEDHÖFE VON GORZÓW WIELKOPOLSKI  
(LANDSBERG AN DER WARTHE)

Gorzów Wielkopolski wurde 1257 von dem brandenburgischen Markgrafen Johannes I. gegründet. Im 15. Jh. befanden sich in Gorzów fünf Kirchen. Vier von ihnen waren mit Friedhöfen verbunden. Die wichtigste Kirche damals und heute – jetzt die Kathedrale – war die Marienkirche, die in der zweiten Hälfte des 13. Jh. konsekriert wurde. Der Friedhof erstreckte sich auf einer Länge von 52 m und einer Breite von 17 m neben der Kirche. Er war umzäunt. Bis zum 16. Jh. wurden alle Bürger auf diesem Friedhof begraben. Danach wuchsen die Preise für den Kauf des Grabplatzes so sehr an, dass sich nur noch die reichen Leute dort begraben lassen konnten. Der Friedhof bei der Marienkirche bestand bis 1729. Während der archäologischen Arbeit registrierte man einige menschliche Gräber. Die Verstorbenen wurden entsprechend dem damaligen Begräbnisritus begraben.

Auf der Nordostseite des Presbyteriums der Marienkirche lokalisierte man die Johanneskirche. Diese könnte als Friedhofskapelle für den Marienfriedhof gedient haben. Bei der Johanneskirche war kein Friedhof. Diese Kirche brannte 1495 ab.

Die Geistkapelle, die Hl. Gertruda und die Laurentiuskapelle befanden sich in den Vorstädten. Sie waren mit Friedhöfen und Hospitälern verbunden. Die Kapellen dienten Armen, Kranken und Reisenden eine Unterkunft. Wahrscheinlich entstand die Geistkapelle auf dem Platz, wo sich früher eine ältere Kirche mit Friedhof befand. Diese ausgegrabene frühmittelalterliche Nekropole kann man mit einer polnischen Ansiedlung verbinden, die auf diesem Gebiet noch vor der Stadtlokation bestand. Die beiden Kapellen wurden im 17. Jh. zerstört.

In der Brückenvorstadt, die im Mittelalter territorial zum Bistum Poznań gehörte, wurde in der zweiten Hälfte des 14. Jhs. die Georgskirche mit einem Hospital und einem Friedhof konsekriert. Diese Kirche bildete eine selbstständige Pfarre. Ihre sehr interessante Geschichte endete im Jahre 1506. Der Bischof Jan Lubrański überwies die Einkünfte des Gotteshauses an die Stadtschule. Im Jahre 2006 wurde während archäologischer Ausgrabungen ein Teil des Friedhofs an der Georgskirche aufgedeckt. Man grub ca. 100 Skelette aus, die nach dem mittelalterlichen Begräbnisritus beerdigt worden waren. Das freigelegte Friedhofsareal orientierte sich an der Lage der ehemaligen Kirche.

---

mgr Małgorzata Pytlak  
Muzeum Lubuskie im. Jana Dekerta  
Gorzów Wielkopolski